

Sygn. akt VI U 93/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2013 roku.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący SSR Przemysław Chrzanowski

Protokolant stażysta Ewa Daniło

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2013 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy A. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych III Oddziałowi w W.

z udziałem zainteresowanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zasiłek chorobowy

w związku z odwołaniem A. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddziału w W.

z dnia 15 lutego 2012 roku, znak (...)

zmienia zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddziału w W. z dnia 15 lutego 2012 roku znak (...) w ten sposób, że przyznaje odwołującej A. M. prawo do zasiłku chorobowego za okresy od 15 lutego 2011 roku do 11 marca 2011 roku, od 14 marca 2011 roku do 6 maja 2011 roku oraz od 16 maja 2011 roku do 11 lipca 2011 roku, a także uznaje, że A. M. nie ma obowiązku zwracać zasiłku chorobowego i odsetek za te okresy.

Sygn. akt VI U 93/12

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 21 marca 2012 r. A. M. złożyła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 15 lutego 2012 r., nr sprawy (...), znak (...), w części dotyczącej odmowy prawa do zasiłku chorobowego za okres od 15 lutego 2011 roku do 11 marca 2011 roku, od 14 marca 2011 roku do 6 maja 2011 roku oraz od 16 maja 2011 roku do 11 lipca 2011 roku wnosząc o uchylenie jej w zakresie odmowy prawa do zasiłku chorobowego za ten okres oraz zobowiązania jej do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego w kwocie 15.608 zł wraz z odsetkami.

W uzasadnieniu A. M. wskazała, że podstawą powyższej decyzji było uznanie przez organ rentowy, iż wykorzystywała ona zwolnienie lekarskie w sposób niezgodny z ich celem, albowiem brała udział jako aplikant radcowski w zajęciach szkoleniowych prowadzonych przez Okręgową Izbę Radców Prawnych. W jej ocenie opinia lekarska Głównego Lekarza Orzecznika ZUS była sporządzona nierzetelnie, w oparciu o niepełną dokumentację medyczną oraz pozostawała w sprzeczności z opiniami lekarzy wystawiającymi zwolnienia lekarskie. Przedmiotowe zwolnienia lekarskie zawierały adnotację „chory może chodzić”, a zajęcia na aplikacji radcowskiej miały miejsce raz w tygodniu w wymiarze 5 godzin, nie wymagały od słuchaczy aktywnego uczestnictwa, nie były stresujące, ani nie powodowały zmęczenia,

w przeciwieństwie do pracy, którą była ona zobowiązana przez 5 dni w tygodniu, w wymiarze 8 godzin dziennie. Ponadto, na powyższe zajęcia była ona każdorazowo zawożona i odbierana przez ojca (odwołanie k. 1-6).

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie podnosząc, że zaskarżona decyzja jest prawnie i faktycznie uzasadniona. Strona wskazała m.in., że wnioskodawczyni w czasie zatrudnienia w (...) Sp. z o. o. w W. była niezdolna do pracy i otrzymała zaświadczenia o czasowej niezdolności do pracy między innymi za zaskarżony okres od 15 lutego 2011 roku do 11 marca 2011 roku, od 14 marca 2011 roku do 6 maja 2011 roku oraz od 16 maja 2011 roku do 11 lipca 2011 roku oraz zasiłek chorobowy w kwocie 16.361,10 zł brutto. Zostało jednak ustalone, że w dniach 02.02.2011 r., 09.02.2011 r., 16.02.2011 r., 02.03.2011 r., 19.03.2011 r., 02.04.2011 r., 13.04.2011 r., 20.04.2011 r., 27.04.2011 r., 04.05.2011 r., 11.05.2011 r., 18.05.2011 r., 25.05.2011 r., 01.06.2011 r., 08.06.2011 r., oraz 06.07.2011 r. brała ona udział jako aplikant radcowski w zajęciach szkoleniowych prowadzonych przez Okręgową Izbę Radców Prawnych, co stanowiło wykorzystanie przez nią zwolnień lekarskich w sposób niezgodny z ich celem.

Zainteresowany (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. oświadczył, że nie zajmuje stanowiska w niniejszej sprawie (k. 43).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

A. M. zatrudniona była na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.. W grudniu 2010 r. pracodawca złożył jej wypowiedzenie, jednakże okazało się, że jest ona w ciąży, w związku z tym wypowiedzenie to zostało wycofane (okoliczność bezsporna).

W dniu 14 lutego 2011 r. A. M. poroniła ciążę, która okazała się obumarła (dowód: opinia biegłego w zakresie ginekologii i położnictwa k. 114-116).

Z tego tytułu odwołująca przebywała na zwolnieniu lekarskim w dniach 15.02.2011r.-11.03.2011r. W dniu 2 marca 2011 r. podjęła ona leczenie psychiatryczne, z uwagi na zdiagnozowanie u niej zespołu depresyjnego, co stanowiło przyczynę wystawienia jej zwolnienia lekarskiego w dniach 14.03.2011r.-06.05.2011r. (dowód: opinia biegłego lekarza psychiatry k. 138-141).

Następnie, A. M. ponownie zaszła w ciążę, jednakże w 10 tygodniu ciąży, w dniu 14 czerwca 2011 r. znowu uległa ona poronieniu. Powyższe było podstawą do uznania ją za czasowo niezdolną do pracy w okresie od 16.05.2011 r. do 11.07.2011 r. (dowód: opinia biegłego w zakresie ginekologii i położnictwa k. 114-116).

Z uwagi na powyższe odwołująca pobierała zasiłek choroby (dowód: karta zasiłkowa k. 3-4 akt rentowych).

Przedmiotowe – wskazane w odwołaniu – zwolnienia zawierały adnotację „chory może chodzić” (okoliczność bezsporna).

W dniach 02.02.2011 r., 09.02.2011 r., 16.02.2011 r., 02.03.2011 r., 19.03.2011 r., 02.04.2011 r., 13.04.2011 r., 20.04.2011 r., 27.04.2011 r., 04.05.2011 r., 11.05.2011 r., 18.05.2011 r., 25.05.2011 r., 01.06.2011 r., 08.06.2011 r., oraz 06.07.2011 r. A. M. brała udział jako aplikant radcowski w zajęciach szkoleniowych prowadzonych przez Okręgową Izbę Radców Prawnych. Długość jednych zajęć szkoleniowych wynosiła około 5 godzin (okoliczność bezsporna).

Na powyższe zajęcia oraz z powrotem była ona odwożona przez ojca W. L. (dowód: twierdzenie A. M. niekwestionowane przez strony).

Uczęszczanie przez A. M. na zajęciach na aplikacji nie miało wpływu na proces jej leczenia psychiatrycznego, ani na wydłużenie niezdolności do pracy z powodów psychiatrycznych, które miało miejsce w dniach 14 marca-6 maja 2011 r. (dowód: opinia biegłego lekarza psychiatry k. 138-141, zeznania świadka I. S. k. 75).

Uczestnictwo w zajęciach na aplikacji nie miało również żadnego wpływu na obumarcie wewnątrzmaciczne płodu A. M., ani na wydłużenie jej niezdolności do pracy w okresie po poronieniach, które miały miejsce w dniach 14 lutego i 14 czerwca 2011 r. (dowód: opinia biegłego w zakresie ginekologii i położnictwa k. 114-116, zeznania świadka K. S.k. 44).

Decyzją z dnia 15 lutego 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. odmówił A. M. prawa do zasiłku chorobowego za okres 15.02.2011r.- 11.03.2011r., 14.03.2011r.- 06.05.2011r., 09.05.2011r.- 13.05.2011r., 16.05.2011r.-11.07.2011r. oraz zobowiązał ją do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego za ten okres w kwocie 16.361 zł brutto oraz odsetek w kwocie 1.602,49 zł (dowód: decyzja ZUS k. 62 – 62v. akt rentowych).

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dokumentów urzędowych oraz prywatnych (decyzji ZUS, karty zasiłkowej), których wiarygodność i autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a zatem Sąd nie miał podstaw odmówić im tych przymiotów.

Sąd oparł się także na dowodach z opinii biegłego lekarza psychiatry M. L., a także biegłego w zakresie ginekologii i położnictwa R. D.. Obie te opinie były fachowe, rzetelne, spójne, sporządzone przez profesjonalistów posiadających wiedzę fachową na podstawie dokumentacji medycznej, a także w sposób jednoznaczny odpowiadały na zadane jej pytania. Opinie te nie były kwestionowane przez wnioskodawczynię, natomiast organ rentowy nie zgłosił do nich żadnych zarzutów, ograniczając się – w odniesieniu do opinii biegłego ginekologa położnika – do jej zacytowania i stwierdzenia, iż zwolnienie lekarskie przysługuje osobie, która stała się niezdolna do pracy z powodu choroby, natomiast w odniesieniu do opinii biegłego psychiatry do ogólnego stwierdzenia, iż się z nią nie zgadza. Wobec braku sformułowania zarzutów merytorycznych, w ocenie Sądu nie było podstaw do uwzględnienia wniosków Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o przeprowadzenie dowodu z opinii kolejnych biegłych sądowych (k. 195).

Sąd dał wiarę zeznaniom odwołującej A. M., a także zeznaniom świadków K. S. oraz I. S., tj. lekarzy, którzy wystawiali odwołującej kwestionowane przez ZUS zwolnienia lekarskie, w zakresie w jakim twierdzili, iż uczęszczanie przez odwołującą na zajęcia na aplikacji – nie miało wpływu na przebieg jej leczenia. Świadczenie ci są osobami obcymi dla obu stron postępowania i nie mieli żadnego interesu w zeznawaniu na korzyść którejkolwiek strony, a poza tym treść ich zeznań znalazła potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w tym w szczególności w treści opinii powołanych w sprawie biegłych sądowych.

Sąd nie dał wiary świadkowi E. D., której zeznania uznał za tendencyjne, albowiem zaskarżona w niniejszym postępowaniu decyzja ZUS oparta była o treść sporządzonej przez nią opinii. Poza tym zeznania te nie znajdują potwierdzenia w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, w tym w treści zeznań świadków oraz opiniach biegłych sądowych z zakresu ginekologii oraz psychiatrii.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Organ rentowy oparł zaskarżoną decyzję na treści przepisu art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25.06.1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Zgodnie bowiem z treścią tego przepisu ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia. Przesłanki te mają samoistny charakter i są niezależne od siebie.

W sprawie nie budziło żadnych wątpliwości, iż ubezpieczona w okresach zwolnień lekarskich wskazanych w odwołaniu, tj. w dniach 15.02.2011r.-11.03.2011r., 14.03.2011r.- 06.05.2011 r. oraz 16.05.2011 r. -11.07.2011 r. nie wykonywała żadnej pracy zarobkowej.

Spór dotyczył ustalenia, czy uczestnictwo przez nią w dniach: 16.02.2011 r., 02.03.2011 r., 19.03.2011 r., 02.04.2011 r., 13.04.2011 r., 20.04.2011 r., 27.04.2011 r., 04.05.2011 r., 18.05.2011 r., 25.05.2011 r., 01.06.2011 r., 08.06.2011 r., oraz 06.07.2011 r. w zajęciach szkoleniowych prowadzonych przez Okręgową Izbę Radców Prawnych w charakterze aplikanta radcowskiego stanowiło wykorzystanie zwolnień lekarskich w sposób niezgodny z ich celem.

W piśmiennictwie przyjmuje się, że zachowaniem niezgodnym z celem zwolnienia określić można takiego typu postępowanie, które w powszechnym odczuciu jest nieodpowiednie dla osoby chorej i może nasuwać wątpliwości co do rzeczywistego stanu zdrowia ubezpieczonego. Niezgodne z celem tego zwolnienia jest zawsze nieprzebranie zaleceń lekarskich i wykonywanie czynności mogących przedłużyć okres niezdolności do pracy. Celem zwolnienia od pracy jest bowiem odzyskanie przez ubezpieczonego zdolności do pracy, stąd w jego osiągnięciu przeszkodą mogą być wszelkie zachowania ubezpieczonego utrudniające proces leczenia i rekonwalescencję.

Z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie wynika, iż zwolnienie wystawione ubezpieczonej za okres 15.02.2011r. do 11.03.2011r. było spowodowane przebyciem przez nią w dniu 14 lutego 2011 r. poronieniem i faktem, że była ona w złym stanie psychicznym po utracie ciąży planowanej, przejawiała objawy depresji poporodowej, miała także zawroty głowy. Zwolnienie lekarskie wystawione na okres od 16.05.2011 r. do 11.07.2011 r. związane było z ponownym zajściem przez nią w ciążę, a następnie jej poronieniem. Wystawiająca powyższe zwolnienia dr K. S. mimo, iż nie miała wiedzy, iż wnioskodawczyni w tych okresach będzie brała w zajęciach na aplikacji, w sposób jednoznaczny wskazała, że w żaden sposób nie wpłynęło to w sposób negatywny na jej stan zdrowia.

Z kolei zwolnienie w dniach 14.03.2011r.- 06.05.2011 r. spowodowane było rozpoznaniem u A. M. reaktywnego zespołu depresyjnego i koniecznością podjęcia leczenia psychiatrycznego. Wystawiająca te zwolnienia dr I. S. miała świadomość, iż wnioskodawczyni uczestniczy w szkoleniu na aplikacji radcowskiej, jednakże nie zakazała jej uczestnictwa w przedmiotowych zajęciach, uznając, że nie będzie miało ono wpływu na proces leczenia.

Podsumowując powyższe należy zważyć, że w ocenie Sądu nie ma żadnych przesłanek które pozwalałyby na stwierdzenie, że wskazane w odwołaniu zwolnienia lekarskie A. M. wykorzystywała niezgodnie z ich celem, w tym przede wszystkim, że udział przez nią w zajęciach na aplikacji radcowskiej w jakikolwiek sposób mógł przedłużyć jej niezdolność do pracy. Konieczność wystawienia wnioskodawczyni powyższych zwolnień spowodowana była przede wszystkim jej złym stanem psychicznym, w tym pojawieniem się symptomów depresji spowodowanych wypowiedzeniem jej umowy o pracę i przebytymi poronieniami dwóch ciąż. Celem wystawienia tych zwolnień była zatem poprawa jej stanu psychicznego, wzrost ogólnej aktywności, poprawa ocen dotyczących samooceny. Niewątpliwie więc, uzasadnione było zwolnienie jej od obowiązków dnia codziennego, w tym przede wszystkim z obowiązku świadczenia pracy, którą zobowiązana była ona wykonywać przez 5 dni w tygodniu w wymiarze 8 godzin dziennie. Zupełnie inaczej należy jednak ocenić uczestnictwo wnioskodawczyni jako aplikanta w szkoleniu Okręgowej Izby Radców Prawnych. Przede wszystkim podkreślenia wymaga, że tego typu zajęcia odbywały się jedynie jeden raz w tygodniu, w wymiarze 5 godzin, a wnioskodawczyni była wożona na nie i odbierana przez ojca. Poza tym, udział w tego typu zajęciach nie wymaga wysiłku, nie jest w żaden sposób stresujący, nie powoduje zmęczenia. Wręcz przeciwnie, jak wynika z materiału dowodowego udział wnioskodawczyni w zajęciach szkoleniowych na aplikacji nie tylko nie przedłużał jej niezdolności do pracy, a wręcz mógł ten okres znacząco skrócić, albowiem wskazane było w jej przypadku podjęcie niewielkiej aktywności chociażby w postaci spotkania z innymi osobami, co pomogło jej „oderwać się” od myśli dotyczących utraty pracy i poronienia dwóch ciąż. Poza tym, co wymaga podkreślenia, na każdym z przedmiotowych zwolnień lekarskich znajdowała się adnotacja „chory może chodzić”, a lekarze je wystawiający nie odnotowywali na nich żadnych ograniczeń dotyczących aktywności wnioskodawczyni, co jest powszechną praktyką w sytuacji, gdy takim ograniczeniom chory ze względu na stan zdrowia winien się poddać.

Mając na względzie, że w żaden sposób nie zostało wykazane przez organ rentowy, aby uczęszczanie przez A. M. z częstotliwością 1 razu w tygodniu na niewymagające zaangażowania fizycznego, ani umysłowego zajęcia szkoleniowe na aplikacji radcowskiej mogło przedłużyć jej stan chorobowy, co uzasadniałoby uznanie, iż wykorzystywała ona zaświadczenia lekarskie niezgodnie z ich celem, należało zmienić zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddziału w W. z dnia 15 lutego 2012 roku znak (...) i przyznać odwołującej A. M. prawo do zasiłku chorobowego za okresy od 15 lutego 2011 roku do 11 marca 2011 roku, od 14 marca 2011 roku do 6 maja 2011 roku oraz od 16 maja 2011 roku do 11 lipca 2011 roku, a także uznać, że A. M. nie ma obowiązku zwracać zasiłku chorobowego i odsetek za te okresy.